

zaPAU

Trzeba generałów...

W poprzednim numerze „PAUzy” (73) autor, ukrywający się pod pseudonimem „Stary Zgred”, wezwał mnie do nadania pierwszego impulsu zamachowi stanu w obrębie polskich uczelni wyższych, zaproponowanemu na tych łamach („PAUza” 71) przez autora ukrywającego się pod pseudonimem „ABBA”. Przypomnijmy Czytelnikom o co chodzi. ABBA postuluje, aby kilka najlepszych polskich uczelni utworzyło KONFERENCJĘ UCZELNI FLAGOWYCH, ogłosiło kryteria i zaprosiło inne do poddania się ocenie (o ile zechcą się przyłączyć). Taki ruch oznaczałby istotnie prawdziwą rewolucję: po pierwsze wyraźne publiczne stwierdzenie, że nie wszystkie uczelnie „akademickie” są na tym samym poziomie i, co ważniejsze, zerwanie (pozornej) „solidarności” tego grona. Dobitne potwierdzenie, że demokracja w nauce prowadzi do nikąd.

Muszę przyznać, że podoba mi się ten pomysł „puczu najlepszych”. Jego cel jest jasny i trudno w nim znaleźć wyraźnie słabe punkty. W końcu wiadomo (nie jest to nawet tajemnica Poliszynela), że poziom polskich uczelni (również „akademickich”) jest niezwykle zróżnicowany. Wszystkie wróble już o tym słyszały i powtarzają. Tymczasem utrzymywana fikcja „równości” prowadzi do traktowania wszystkich w podobny sposób, na czym oczywiście korzystają przede wszystkim najslabsi. Uzyskana za tę cenę „solidarność środowiska” niewiele daje, bo jego wpływ na to, co dzieje się w naszym państwie (myślę o sprawach nauki i szkolnictwa wyższego) jest minimalny. Krótko mówiąc, najlepsze uczelnie, które mogłyby pchnąć naprzód polską naukę i kształcenie elit, są po prostu zżęcznie wykorzystywane i w rezultacie blokowane przez zbiór średniaków. To trzeba pilnie zmienić.

Czy jednak taki dramatyczny krok ma szansę powodzenia? Niestety, chyba niewielkie. Łatwo bowiem przewidzieć konsekwencje: będą protesty większości, będzie odwoływanie się do solidarności, do tego – aby nie dzielić środowiska. Będą oskarżenia o zdradę wspólnych interesów. Będą kwestionowane kryteria. Trudno liczyć na poparcie resortu, który raczej będzie wołał sterować wydarzeniami, a nie być przez nie zaskakiwanym (nikt tego nie lubi). Nieznane jest stanowisko polityków, ale można przewidywać, że będą woleli poprzeć zdanie większości (bo taka jest natura polityki).

Krótko mówiąc, nie podzielam optymizmu ABBY, który napisał, że „obawiać się nie ma czego”. Organizatorzy ewentualnego puczu staną przed naprawdę poważnymi wyzwaniami. I muszą je dokładnie rozważyć, bo zamachowcy powinni przecież mieć możliwie jasną perspektywę swoich działań, jeśli nie chcą wylądować w więzieniu lub przed plutonem egzekucyjnym.



rys. Adam Korpak

Niezależnie jednak od oceny szans powodzenia puczu (wbrew mojemu pesymizmowi, może się udać: *audaces fortuna iuvat...*), wezwanie Starego Zgreda do tego, aby PAU podjęła się jego zainicjowania, wydaje mi się po prostu nieporozumieniem. PAU jest przede wszystkim forum dyskusyjnym. Ma – to prawda – ambicje stać się kiedyś prawdziwym salonem nauki polskiej, ale w żadnym wypadku nie rości sobie pretensji do organizowania, w jakiegokolwiek formie, polskiego systemu nauki i szkolnictwa wyższego. Choćby dlatego, że nie ma odpowiednich środków. Rewolucji nie robi się w salonach.

Chociaż więc pomysł ABBY podoba mi się, to nie mogę nie przyznać, że grzeszy naiwnością. Podejrzewam, że powstał w głowie bardzo młodego człowieka, pełnego entuzjazmu i dobrej woli – to prawda, ale raczej nie znającego realiów. W rezultacie sędzę, że nasze rozważania są czysto (nomen-omen) akademickie. Żadnego puczu nie będzie.

Dodatkowy celny argument usłyszałem kilka dni temu od wybitnego ekonomisty średniego pokolenia, odwiedzającego Akademię. Po interesującym wykładzie, który sprowokował równie interesującą dyskusję, wspominałem mu o propozycji ABBY. Jego komentarz: Nic z tego – do zorganizowania puczu trzeba GENERAŁÓW.

ANDRZEJ BIAŁAS

22 marca 2010

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Marian Nowy – redaktor naczelny, Andrzej Kobos – z-ca redaktora naczelnego, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Witold Brzoskowski – fotoskład.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl
Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl